

## Kiedy "ulica" nie jest "drogą publiczną"

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 16, kwiecień 2016 00:00

Monika Małowiecka

Odśłony: 7749

---

Na tle sprawy dotyczącej ustalenia odszkodowania z tytułu nabycia z mocy prawa przez gminę prawa własności nieruchomości wydzielonej pod drogę zgodnie z ustawą o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, Naczelny Sąd Administracyjny zajął stanowisko w przedmiocie różnicowania pojęć „ulica” i „droga publiczna”. W wyroku z dnia 1 grudnia 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt: I OSK 607/14 wskazał, że nie są to pojęcia tożsame i nie mogą być stosowane zamiennie.

Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że dokonując wykładni przepisu art. 10 ust. 5 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości należy wyraźnie rozróżniać pojęcia "ulica" oraz "droga publiczna". Ustawodawca posłużył się tylko tym pierwszym pojęciem, nie zawarł przy tym jego definicji w ustawie. Definicje zarówno "ulicy" jak i "drogi publicznej" zawiera natomiast ustawa o drogach publicznych. W konsekwencji należy uznać, że na gruncie art. 10 ust. 5 u.g.g. jedną z przesłanek koniecznych do spełnienia dla przejścia za odszkodowaniem własności działki na gminę było przeznaczenie tej działki w wyniku podziału pod budowę ulicy, przy czym ulica ta *nie musiała być zaliczona do żadnej z kategorii dróg publicznych*. Ważne jest natomiast, by ulica ta miała charakter ogólnodostępny i była przeznaczona do obsługi działek powstałych w wyniku podziału nieruchomości.

W przedmiotowej sprawie działka spełniała warunki pozwalające na zaliczenie jej do kategorii ulic, tj. miała charakter ogólnodostępny (dostępna nie tylko dla wszystkich właścicieli działek, którym zapewniała dojazd, ale i dla każdego chcącego z tej drogi skorzystać) i była przeznaczona do zapewnienia dojazdu z drogi publicznej do działek powstałych w wyniku podziału nieruchomości.

Źródło: [CBOSA](#)